



WYPLYŃ NA GŁĘBIĘ

Gazetka parafialna
Parafia św. Franciszka z Asyżu

ul. Fr. Ryxa 35, 05-505 Prażmów, tel 227270595; parafia.prazmow.pl

Nr konta 87 8002 0004 0037 1953 2026 0001

NIEDZIELA ŚWIĘTEJ RODZINY

27 grudnia

214'15

LITURGIA SŁOWA

Czytanie I: : Syr 3,2-6.12-14 * Ps 128 * Czytanie II: Kol 3,12-21

Ewangelia: Łk 2, 41-52



Rodzice Jego chodzili co roku do Jerozolimy na Święto Paschy. Gdy miał lat dwanaście, udali się tam zwyczajem świątecznym. Kiedy wracali po skończonych uroczystościach, został Jezus w Jerozolimie, a tego nie zauważyli Jego Rodzice. Przypuszczając, że jest w towarzystwie pątników, uszli dzień drogi i szukali Go wśród krewnych i znajomych. Gdy Go nie znaleźli, wrócili do Jerozolimy szukając Go. Dopiero po trzech dniach odnaleźli Go w świątyni, gdzie siedział między nauczycielami, przysłuchiwał się im i zadawał pytania. Wszyscy zaś, którzy Go słuchali, byli zdumieni bystrością Jego umysłu i odpowiedziami. Na ten widok zdziwili się bardzo, a Jego Matka rzekła do Niego: Synu, czemuś nam to uczynił? Oto ojciec Twój i ja z bólem

serca szukaliśmy Ciebie. Lecz On im odpowiedział: Czemuście Mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca? Oni jednak nie zrozumieli tego, co im powiedział. Potem poszedł z nimi i wrócił do Nazaretu; i był im poddany. A Matka Jego chowała wiernie wszystkie te wspomnienia w swym sercu. Jezus zaś czynił postępy w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi.

Oto słowo Pańskie.

MEŃCZYŻNĄ I NIEWIASTĄ STWORZYŁ ICH

Pewien rekolekcjonista, chcąc ukazać niezwykle miejsce Chrystusa w życiu

człowieka, powiedział, że gdyby Adam znał Chrystusa Bóg nie stworzyłby

kobiety. I brnął dalej w ślepią uliczkę swej subiektywnej teologii argumentując: „Adam był smutny i samotny, dlatego Bóg powołał do życia Ewę. A gdyby znał Chrystusa nie odczuwałby smutku i samotności. Kobieta nie byłaby potrzebna”. Może gdybyśmy byli na płaszczyźnie legend, czy poetyckich mitów taka argumentacja byłaby uzasadniona psychologicznie i socjologicznie. Natomiast w świetle nauki biblijnej i nauczania Kościoła – szczególnie św. Jana Pawła II – tezy wyżej przytoczone ocierają się o swoistą herezję. Jest tu bowiem zawarta z gruntu fałszywa wizja stworzenia człowieka. Pamiętamy, że w księdze Rodzaju znajdujemy dwa opisy powołania człowieka do istnienia. Ten bardziej znany, starszy, posługujący się sugestywnym obrazem pracy garncarza mówi: „...wtedy to Pan Bóg ulepił człowieka z prochu ziemi i tchnął w jego nozdrza tchnienie życia, wskutek czego stał się człowiek istotą żywą” (Rdz 2, 4-5) . W tej samej tradycji kilka wersetów dalej natchniony autor opisał stworzenie kobiety z pogrążonego we śnie Adama: „Po czym Pan Bóg z żebra, które wyjął z mężczyzny, zbudował niewiastę. A gdy ją przyprowadził do mężczyzny, mężczyzna powiedział: Ta dopiero jest kością z moich kości i ciałem z mego ciała!” (Rdz 2,22-23).

Drugi opis stworzenia człowieka znajduje się w pierwszym rozdziale, gdy na zakończenie dzieła stwórczego rzekł Bóg: „Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam. Niech panuje nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym, nad bydłem, nad ziemią i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi!» Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę” (Rdz 1,26-27).

Oba opisy są komplementarne (jak wszystko w Biblii). O ile pierwszy ukazuje godność człowieka, który wychodzi z rąk

Bożych i równość mężczyzny i kobiety (to jest biblijny parytet), to drugi akcentuje istotę podobieństwa człowieka do Boga. Mówimy w kluczu katechizmowym, że do Boga upodabnia nas wolna wola, rozum i dusza nieśmiertelna. To prawda. Ale warto zauważyć, że tekst biblijny bezpośrednio ukazuje podobieństwo w fakcie, że Bóg stworzył człowieka jako mężczyznę i kobietę. A więc podobieństwo do Boga przejawia się w tym, że Bóg w Trójcy Świętej Jedyny, który jest wspólnotą Osób, powołał do istnienia człowieka, stwarzając go do życia we wspólnocie. Adam i Ewa powołani do miłości oblubieńczej zostali zaproszeni by uczestniczyć w dziele stwórczym: „Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną” (Rdz 1,28) Święty Jan w swym Prologu do Ewangelii mówi o miejscu Słowa (tzn, Jezusa) w dziele stworzenia świata i człowieka: „Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, co się stało” (J 1,3). Adam znał Jezusa, bo znał prawdę o Bogu, który kocha i oczekuje ufne go posłuszeństwa. Pierwsi rodzice zgrzeszyli, gdy odrzucili Jezusa, gdy nie chcieli żyć w relacji do Boga w postawie uległości Syna. Chcieli żyć bez Ojca, jak marnotrawny syn, na własną rękę.

Dlatego Jezus, odrzucony przez pierwszą parę małżonków - Adama i Ewę przychodzi w pełni czasów, przyjęty przez małżonków - Maryję i Józefa. Dzisiejsza Ewangelia mówi o trzech dniach dramatycznych poszukiwań, którym – jak ujęła to Maryja – towarzyszył ból serca zaniepokojonych rodziców. Szukanie Jezusa w codziennym życiu, w różnych wydarzeniach, to szukanie woli Bożej, to pragnienie, by żyć w relacji do Ojca postawie uległości Syna. Adam i Ewa pewnym momencie przestali szukać woli Bożej, ulegli szatańskiej pokusie życia dla siebie, bez odniesienia do Boga. Maryja

Józefem słyszą dzisiaj z ust dwunastoletniego Jezusa najważniejsze przesłanie, które przyszedł nam objawić dziele zbawczym: „powinienem być tym, co należy do mego Ojca”. Oto Święta

Rodzina – wraz z Jezusem cała w sprawach Ojca. Oto wzór dla naszych rodzin i dla każdego z nas.

ks. Proboszcz

Z LISTU EPISKOPATU POLSKI NA NIEDZIELĘ ŚW. RODZINY

Zachęcamy do modlitwy w intencji małżeństw i rodzin, zwłaszcza tych, które przeżywają problemy, którym grozi rozpad, w których brakuje jeszcze bezinteresownej miłości. Naszą modlitwą powinniśmy ogarnąć te kobiety, które z różnych względów zdecydowały się na zabicie swojego nienarodzonego dziecka. Prośmy także o miłosierdzie dla mężczyzn, którzy nie potrafili wziąć odpowiedzialności za nowe życie i zachęcali do aborcji dziecka lub ją finansowali. Jesteśmy zaproszeni przez papieża Franciszka, aby — nie wpadając w pokusę łatwego osądzania i potępiania — nieść wszystkim posługę miłosierdzia.

Miłosierdzie możemy czynić tylko w prawdzie. Dlatego przypominamy, że nauczanie Kościoła oparte na Słowie Bożym i Tradycji odnośnie do osób rozwiedzionych a żyjących w nowych związkach zostaje podtrzymane. Osoby te nie mogą przyjmować Komunii św., ponieważ nie żyją w związku sakramentalnym. Niemożność przyjmowania sakramentu Eucharystii nie ma charakteru wykluczającego czy dyskryminującego, ale odzwierciedla tylko obiektywną sytuację tych osób w Kościele. Zachęcamy ich do uczestniczenia we Mszy Świętej, rozważania Słowa Bożego, wytrwania na modlitwie, włączania się w dzieła miłosierdzia i w pracę na rzecz wspólnot parafialnych. Nikogo nie potępiamy, a jako ludzie wierzący chcemy prowadzić do spotkania z przebaczącym Chrystusem. Dlatego zapraszamy do modlitwy w intencji małżonków i dzieci, których dotknął dramat rozpadu małżeństwa, a także do ofiarowania im naszego wsparcia. Przypominamy rozwiązania zawarte w *Familiaris consortio* i prosimy, aby wierni stosowali się do tych zaleceń, w myśl których do Komunii św. nie mogą przystąpić osoby rozwiedzione, żyjące w nowym związku, jeżeli nie otrzymały stwierdzenia nieważności małżeństwa i nie zawarły sakramentalnego związku małżeńskiego.

W przypadku braku stwierdzenia nieważności małżeństwa wierny pragnący przystąpić do Komunii św., powinien zerwać grzeszną relację. Owszem, istnieją sytuacje szczególne, kiedy po ludzku rozstanie wydaje się niemożliwe, np. ze względu na konieczność wychowania dzieci z nowego związku. W takich przypadkach osoby po rozwodzie, żyjące w nowym związku, mogą przyjąć Komunię św. pod warunkiem, że „postanawiają żyć w pełnej wstrzeźliwości, czyli powstrzymać się od aktów, które przysługują wyłącznie małżonkom” (*Familiaris consortio*, 84).

W dzisiejsze święto dziękujemy wszystkim małżeństwom i rodzinom, które pomimo trudności trwają przy Chrystusie i z wiarą pokonują piętrzące się przed nimi problemy. Chcemy zachęcić ich, aby — jak Święta Rodzina z Nazaretu — budowali swoje życie w oparciu o dar z siebie i codziennie okazywane miłosierdzie. Jak słyszeliśmy we fragmencie Ewangelii według św. Łukasza, Jezus posłuszny swoim rodzicom wzrastał w mądrości, w latach, w łasce u Boga i ludzi (por. Łk 2,52).

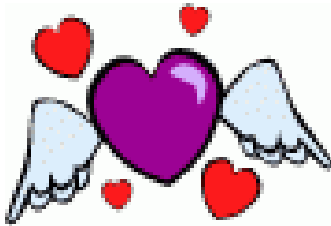
Życząc wszystkim rodzinom, aby ten zbliżający się Rok Pański 2016 stał się okazją do autentycznego duchowego wzrostu, z serca błogosławimy.

MODLITWA O BŁOGOSŁAWIEŃSTWO W ŻYCIU RODZINNYM



Boże dobry i miłosierny, polecamy Twojej opiece nasz dom, rodzinę wszystko, co posiadamy. Błogosław nam, strzeż od złego, chroń niebezpieczeństwie, zachowaj od nieszczęścia i umacniaj naszą wiarę. W smutku i cierpieniu daj ufną nadzieję. Spraw, abyśmy zawsze byli złączeni z Tobą przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

MODLITWA W KRYZYSIE MAŁŻEŃSKIM



Ojciec nasz, zwracam się z pokorną i żarliwą prośbą do Ciebie. Tyś nas połączył nierozdzielnie w sakramencie małżeństwa i chcesz, abyśmy temu związkowi zostali wierni aż do śmierci. Boże, pospiesz na pomoc sercu memu, uczyni je przez to cierpienie mniej samolubnym. Poznaje coraz lepiej, jak trudny jest stan małżeński i jak niedoskonały(a) jeszcze jestem. Uczyni mnie wielkodusznym(a), bym umiał(a) przebaczać. Daj mi cierpliwość podobną do tej, którą Ty mi okazujesz. Spraw, by w codziennych trudnościach i doświadczeniach moja miłość wzmacniała się i dojrzewała, aż minie zły czas. Panie, chcę zostać wiernym(a) do końca. Amen.

Z O G Ł O S Z E Ń

- ❖ **W Sylwestra o północy zostanie odprawiona Msza św.** o potrzebne łaski i Boże błogosławieństwo na nowy Rok Pański 2016. Zapraszam serdecznie do wspólnej modlitwy, którą rozpoczniemy o godz. 23³⁰ różańcem dziecinnym za wszystkie łaski.
- ❖ W piątek Nowy Rok – Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi. Msze św. tak jak w Boże Narodzenie (nie będzie Mszy o godz. 8⁰⁰).
- ❖ Ponieważ pierwszy piątek wypada w Nowy Rok do chorych będę chodził w sobotę 2 stycznia przed południem O godz. 17⁰⁰ Msza o Niepokalanym Sercu NMP. Po Mszy Różaniec Wynagradzający.
- ❖ Od poniedziałku – 4 stycznia – rozpocznie się kolęda w naszej parafii:
Poniedziałek – 4.01: ZAWODNE - od godz. 9⁰⁰; Wtorek – 5.01. – ŻYRÓW I (wieś) – od godz. 9⁰⁰; Czwartek – 7.01. - ŻYRÓW II (przy szosie) – od godz. 9⁰⁰; ŻYRÓWEK – od godz. 15⁰⁰. Piątek – 8.01. – WOLA ŻYROWSKA, NOWE GOŚCIEŃCZYCE – od godz. 9⁰⁰; Sobota – 9.0 – GOŚCIEŃCZYCE I (od Żyrówka do remizy) – od godz. 9⁰⁰
- ❖ W święto Trzech Króli – 6 stycznia – odbędzie się ORSZAK TRZECH KRÓLI. O godz. 14⁰⁰ wyruszymy z parkingu przy przedszkolu obok Gminy. Ulicą Czołchańskiego przejdziemy do szopki na placu przy kościele. Zapraszamy wszystkich do wspólnego świętowania i dziękczynienia za łaskę wiary.
- ❖ Z naszej wspólnoty parafialnej odszedł do Pana **Ś.P. + Marian Dąbrowski (l. 70)** z Żyrówka. Pogrzeb odbył się we wtorek. **Wieczny odpoczynek....**